

Rząd zaczął zwalniania, dlatego w kopalniach brakuje górników

30 października 2022

Co prawda Komisja Europejska nie zaakceptowała wciąż planu dotyczącego wygaszania kopalń w naszym kraju, ale rząd Mateusza Morawieckiego rozpoczął już zwalniania wśród górników. Według „Rzeczpospolitej” w związku z tym brakuje rąk do pracy we wciąż czynnych zakładach, które obecnie zwiększają wydobywanie z powodu zwiększonego zapotrzebowania na surowiec.

W ubiegłym roku rząd zawarł z górniczymi związkami zawodowymi nową umowę społeczną związaną z wygaszaniem kopalń do 2049 roku, aby w ten sposób zrealizować cele polityki klimatycznej Unii Europejskiej. Porozumienie wciąż nie doczekało się zgody ze strony Brukseli, lecz to nie przeszkadza w jego realizacji.

Tym samym już dokładnie 921 górników dołowych otrzymało po 120 tys. zł odprawy, a kolejnych 1325 odeszło na urlop górniczy gwarantujący wypłatę pełnej pensji przez najbliższe cztery lata. Dodatkowo tylko w zeszłym roku na emerytury przeszło około 4,5 tys. pracowników kopalń.

„Rzeczpospolita” alarmuje tymczasem, że z powodu działań rządu brakuje rąk do pracy we wciąż czynnych zakładach. W niektórych z nich górnicy pracują przez dwie dniówki z rzędu, zaś kopalnie funkcjonują w trybie siedmiodniowego tygodnia pracy. To jednak nie zaspokaja obecnych potrzeb związanych z polityczną presją na zwiększenie wydobywania węgla.

Na podstawie: Rp.pl, Money.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)